Nr. 217. Wtorek 21. Września 1852. Rok gazecie 41.

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i codziennym urzędowym Dziennikiem, kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 złr. 15 kr., miesięcznie 1 złr. 25 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 40 kr., miesięcznie 1 złr. 40 kr. — Insercya od wiersza w półkolumnie (drukiem garmont) po raz pierwszy 4 kr. następnie po 2 kr. m. k.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka. — Anglia. — Francya. — Włochy. — Holandya. — Niemce. — Prusy. — Turcya. — Wiadomości handlowe.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

Lwów, 2. września. Przełożony sądu gminy w Serecie p. Antoni *Knisch*, w uczuciu niewzruszonej wierności poddańczej przesłał do prezydyum krajowego w dzień uroczystości urodzin Jego ces. król. apostolskiej Mości naszego najmiłościwszego Cesarza Franciszka Józefa I. kwotę pięciu złr. na rzecz funduszu galicyjskiego inwalidów.

Przesełając tę kwotę na miejsce przeznaczenia, podaje prezydyum krajowe ten patryotyczny dar do wiadomości powszechnej.

Sprawy krajowe.

Lwów, 18. września. Odnośnie do dawniejszych, w naszej gazecie zamieszczonych raportów, donosimy, że grasująca w tutejszym kraju zaraza na bydło nietylko nieczyni dalszych postępów, lecz już ustaje, a mianowicie w obwodzie Stanisławowskim; zaś w obwodzie Przemyskim, gdzie dotknęła samo rogate bydło, można ją za zupełnie przytłumioną uważać.

Najmocniej grasuje jeszcze dotychczas w obwodzie Czortkowskim, jednak można się spodziewać, że za stosownem użyciem policyjnych środków weterynarnych, da się i w tym obwodzie ograniczyć, a potem całkiem przytłumić.

Z nadesłanych w pierwszej połowie tego miesiąca odnośnych raportów okazuje się w szczególności, że namieniona zaraza istnieje obecnie jeszcze w sześciu miejscach Czortkowskiego obwodu, gdzie zostaje jeszcze dotkniętych zarazą 48 sztuk, w trzech miejscach Stanisławowskiego obwodu, gdzie jest jeszcze dotkniętych zarazą 2 sztuk, i w czterech miejscach Złoczowskiego obwodu gdzie chorych 4 sztuk; a z zestawienia numerycznych w tej mierze dat okazuje się, że zaraza ta od 15. lipca b. r. w czterech obwodach i 17 miejscach, liczących 4106 sztuk rogatego bydła, dotknęła w ogóle 480 sztuk, z których 120 wyzdrowiało, 30 odeszło, 5 w zamiarze konstatowania zarazy zabito, a 54 jeszcze w stanie chorym pozostało.

Lwów, 20. września. Według wiadomości z Gdańska z d. 8. b. m. zaniechał Jego Mość król Prus dla coraz więcej wzmagającej się cholery w prowincyi Pruskiej zamierzoną w ciągu bieżącego miesiąca podróż do zachodnich i wschodnich Prus. Epidemia wzmaga się od kilku dni w Gdańsku; od 25. lipca do 7. b. m. zachorowało tam 822 osób, a z tych umarło 410.

Lwów, 17. września. Dwudziesta piąta lista składek na kupno majętności na Zakład naukowy gospodarski, po dzień 17go września b. r. przez c. k. urząd obw. Stanisławowski zebranych.

I. Na szkołę bezzwrotnie:

Gmina miasta Halicza 25 złr. — Z kolekty w dominium Kończakach: PP. Jan Rodakowski z Kończak dolnych i Maurycy Brezany z Kończak starych po 5 złr.

Suma dwudziestej piątej listy . . 35 złr. — kr.
Dodawszy sumę dwudziestu czterech list poprzednich . . . . 16,577 złr. 55 2/4 kr.
i oblig. cząstk. na 500 złp.,
2) oblig. cząstkowa na 500 złp.

Jest ogółem . . 16,612 złr. 55 2/4 kr.

Z tego wypada na fundusz szkoły . . . . 3,234 złr. 11 2/4 kr.
i oblig. cząst. na 500 złp.
a na fundusz kupna majętności na gospod. . . 13,378 złr. 44 kr.

Ogół funduszów jak wyżej . . 16,612 złr. 55 2/4 kr.
i oblig. cząst. na 500 złp.

Z komitetu Towarzystwa gospodarskiego galicyjskiego.

(Lit. „kor. austr." o uchwale c. k. ministeryum handlu względem reorganizacyi centr. dyrekcyi budownictwa.)

Wiedeń, 16. września. Dzisiejszy dziennik ustaw państwa zawiera uchwałę c. k. ministeryum handlu, mocą której się ogłasza przyzwolona najwyższem postanowieniem z dnia 12. maja r. b. reorganizacya centralnej dyrekcyi budownictwa. Na mocy téj uchwały znosi się jeneralna dyrekcya budownictwa, a poruczoną jéj dotychczas dyrekcyę budowli kolei żelaznych, obejmuje pod nazwą centralnej dyrekcyi dla budowli kolei żelaznych odrębna władza w tym względzie samoistna i zostająca pod bezpośredniem zwierzchnictwem ministerstwa handlu. Wyraźnie jest powiedziane, że ta nowo-zaprowadzona władza żadnego niebędzie wywierała wpływu ani na inne budowle, ani na zawiadywanie kolei żelaznych. Budownictwo gościńców, budownictwo wodne i nadziemne, którem dotychczas zawiadywała jeneralna dyrekcya, obejmuje teraz druga sekcya ministerstwa handlu.

Powyższe rozporządzenie jest z każdego względu ulepszeniem administracyjnem. Przy wielkim popędzie, jaki ma być nadany budowlom kolei żelaznych, mianowicie w latach następnych, niezbędnie potrzebnym jest osobny i samoistny organ dla téj ważnej gałęzi służby publicznej. Centralna dyrekcya złożona będzie z mężów najzdolniejszych w tym zawodzie, i zwróci całą swoją czynność i wyłączną uwagę ku jednemu wielkiemu celowi.

Budownictwo kolei żelaznych jest odrębną gałęzią sztuki budowniczej wymagającą specyalnych wiadomości i zasobu właściwych doświadczeń. W obec rozległości tych budowli w Austryi jest rzeczą stósowną odłączyć dyrekcyę budowli kolei żelaznych od innych władz budowniczych, aby się jedna i ta sama władza nie zajmowała dyrekcyą budowli nie należących do kolei żelaznych.

Dla innych budowli publicznych dała się z łatwością uchylić władza pośrednicza, bez której się można obejść. Wszystkie sprawy budownicze sięgające po-za zakres krajowych władz budowniczych, odnoszą się teraz bezpośrednio do sekcyi budowniczej ministerstwa handlu.

Tok instancyi w organizmie władz budowniczych staje się w taki sposób krótszym i oszczędza się wiele czasu i pracy. Nakoniec oszczędza się przytem znaczny wydatek na utrzymanie całej władzy centralnej i tym sposobem spełnia się także najwyższa wola Monarchy, ażeby w wszystkich gałęziach ekonomii publicznej zaprowadzano jaknajwiększą oszczędność. *(L. k. a.)*

(Wiadomości potoczne z Wiédnia.)

Wiédeń, 15. września. Według rozporządzenia Cesarza Jego Mości, muszą odtąd wszyscy rządowi, stanowi i prywatni konwiktorowie, którzy sobie życzą być przyjętymi do Wiédeńskiej akademii Neusztadzkiej, skończyć czteroletni przygotowawczy kurs w instytucie kadetów, a przeto wszystkie miejsca fundacyjne przeniesiono na instytuta kadetów. W październiku b. r. mogą być przyjęci tylko tacy aspiranci do Wiédeńsko-Neusztadzkiej akademii, którzy według swego wieku, fizycznego rozwinięcia i ukształcenia, zaraz do drugiej klasy będą przydzieleni; wszyscy inni już przyjęci aspiranci wstąpią w październiku b. r. do instytutu kadetów w Hainburgu.

— 16. września. Między Austryą i Bawaryą zawarto konwencyę względem jadących pocztą do Austryi, a odnośnie do Bawaryi austryackich i bawarskich poddanych, przezco ważne nastąpią ułatwienia dla komunikacyi pogranicznej, jak to niedawno w Prusiech nastąpiło. Namieniona konwencya będzie niezadługo publikowana.

— Z fabrykowaniem bawełny do strzelania w c. k. laboratoryum w Simmering zrobiono już początek. Fabrykacya odbywa się według polepszonej metody, i dotychczasowe próby wydały najlepszy skutek.

— 17. września. Jenerał dywizyi książę Lobkowitz ma z rozkazu Jego ces. król. Mości powitać na granicy Jego cesarzewiczowską Mość Wielkiego księcia Aleksandra, następcę tronu Rosyi, i towarzyszyć Mu do polnego obozu w Peszcie. Według dotychczasowego programu podróży nie wstąpi Jego cesarzew. Mość do Wiédnia, lecz uda się prostą drogą na Genserndorf.

— Przyznane zeszłego roku słuchaczom prawa przy wstępie w służbę publiczną ułatwienia, rozciągnięte są na mocy wysokiego ministeryalnego dekretu także na tych kandydatów, którzy w tym roku studya ukończyli. Według tego kandydaci do praktyki konceptowej dla Węgier, Siedmiogrodu i innych krajów pobocznych, mogą przed wstąpieniem złożyć tylko jeden egzamin specyalny, ale drugie dwa egzamina muszą zdać po koniec przyszłego roku. Kandydaci do służby publicznej w innych krajach koronnych są uwolnieni od trzeciego oddziału ogólnego egzaminu (*Staatsprüfung*), jeżli zupełnie skończyli swe quadriennium, złożyli egzamin z dostatecznym progresem i przynajmniej w jednem kolegium słuchali wykładu prawa kościelnego, tudzież nauki o finansach i administracyi. *(Ll.)*

— Stosownie do uwagi 3. w oddziale 95. cłowej taryfy z 6. listopada 1851, dozwolono fabrykantom krajowym sprowadzać maszyny potrzebne do ich przedsiębiorstwa za zniżoną opłatą cłową 2 złr. 30 kr. od jednego cetnara netto, a to przez dwa lata, licząc od czasu zaprowadzenia tej taryfy, wszelakoż zniżenie cła nastąpić może tylko za przyzwoleniem okręgowej zwierzchności finansowej, w której obrębie fabryka się znajduje. Dla zachodzących niepewności względem znaczenia, w jakiem przechodzący w pomienionej uwadze wyraz „fabrykant" rozumieć należy, a mianowicie, czyli oprócz właściwych, formalną koncesyą fabryczną opatrzonych przedsiębierstw przemysłowych rozumieć pod tem należy i inne, — rozstrzygnęło ministeryum finansów w porozumieniu z ministeryum handlu, że na żądanie mogą oprócz właściwych przedsiębierstw fabrycznych otrzymać będące w mowie uwzględnienia cłowe także wszystkie te przedsiębierstwa przemysłowe, które rękodzielnictwem swem trudnią się w takiej rozciągłości, jaka tylko przy przedsiębierstwach fabrycznych ma miejsce, bez względu nawet i na to, chociażby nie posiadały formalnej koncesyi fabrycznej, lub jeżliby w kraju tym, gdzie się przedsiębierstwo znajduje, wydawanie podobnych koncesyi nie było w zwyczaju.

— Na czterech c. k. austr. kolejach skarbowych okazał się w miesiącu sierpniu 1852 następujący stosunek przewozu osób i rozmaitych towarów: Na kolei północnej za przewiezienie 104,289 osób, 2279 cetnarów osobno przewozowego towaru i za 690,190 cetnarów ładunku wpłynęło 363,269 złr.; na kolei południowej za 79,966 osób, 2000 cetnarów osobnego towaru i 579,254 cetnarów ładunku 279,515 złr.; na południowo-wschodniej kolei za 74,547 osób, 4471 cetnarów osobnego towaru i 391,499 cetnarów ładunku 273,120 zr.; na wschodniej kolei za 9563 osób, 63 cetnarów osobnego towaru i 71,317 cetnarów ładunku 20,217 złr. *(L. k. a.)*

(Książę Rejent W. księztwa Badeńskiego w drodze do Peszłu.)

Wiédeń, 16. września. Jego królewiczowska Mość książę Regent wielkiego księstwa Badeńskiego przybył dnia 13. b. m. o drugiej godzinie z południa w towarzystwie Jego królewiczowskiej Mości księcia Wilhelma Badeńskiego z Drezdna do Pragi. Dnia 14. rano odjechał Jego królewiczowska Mość wiedeńskim pociągiem kolei żelaznej do Pesztu. *(L. k. a.)*

(Przybycie i przyjęcie Jego c. k. Apostolskiej Mości w Peszcie.)

Peszt, 15. września. O wczorajszem przybyciu i przyjęciu Cesarza Jego Mości donosi *Pesther Ztg.*: Chwilę, gdy Jego c. k. Apost. Mość przekroczył granicę kraju, obwieszczono wczoraj o 2ej godzinie popołudniu wywieszeniem chorągwi państwa na zamku i powitano jak najuroczyściej hukiem dział, który z wojennego paropływu *Erzherzog Albrecht* i z twierdzy się rozlegał.

Jego c. k. Apostolska Mość przybył po siódmej godzinie wieczór osobnym pociągiem w nadwornym wagonie w towarzystwie Ich cesarzewicz. Mości Arcyksiążąt *Karola Ludwika*, *Wilhelma i Rainera* jun., Swego pierwszego jenerał-adjutanta hrabi *Grünne*, i licznej świty.

W dworcu kolei żelaznej czekali na Jego ces. Mość wojskowy i cywilny gubernator, Jego cesarzew. Mość najdostojniejszy Arcyksiążę *Albrecht*, tudzież Jego cesarzew. Mość Arcyksiążę *Ernst*, Jego Excel. książę Prymas Węgier, następnie szefowir znajdujących się tutaj władz wojskowych i cywilnych, wszyscy w uniformach galowych.

Po łaskawem przyjęciu uniżonych hołdów udał się Najjaśniejszy Pan do cesarskiego zamku w Budzie, gdzie się przy wnijściu komendant twierdzy Fml. baron *Dietrich* i burmistrz miasta przedstawili.

W dworcu kolei żelaznej w Peszcie i przed cesarska rezydencyą w Budzie były rozstawione kompanie grenadyerów, które oddawały zwyczajne honory wojskowe, podczas gdy bandy muzyczne hymn ludu odgrywały.

Chociaż Jego c. k. Mość wymówił Sobie wszelkie uroczyste przyjęcie podczas teraźniejszego pobytu, jednak mieszkańcy Buda-Pesztu nie mogli na sobie przenieść, aby Najjaśniejszemu Panu jeszcze w późnej godzinie nie wyrazili najgłębszego uszanowania, które nietylko w radośnych okrzykach, ale nawet przezto się objawiało, że wszystkie domy, którędy Jego ces. Mość przejeżdżał, ile pozwolił krótki czas i pośpiech, były iluminowane, a na ulicach wszędzie pochodnie się paliły.

Lekka słabość przeszkodziła dziś Jego ces. Mości opuścić swe apartamenta. *(W. Z.)*

(Depesze telegraficzne.)

Tryest, 17. września. Tutejsza municypalność zapisała milion złr. na nową pożyczkę państwa.

Medyolan, 14. września. Przy sposobności rozpoczynającego się nowego roku szkolnego nakazał feldmarszałek hr. Radetzky niektóre stosowne urządzenia dla uniwersytetów w Padua i Pawia. Według doniesień dziennika *Bilancia* krąży w Turynie pismo hrabi Cavour, w którem powiedziano między innemi, że prezydent republiki niesprzyja teraźniejszym konstytucyjnym instytucyom Piemontu; korespondent donosi także, że w wyższych towarzystwach w Turynie coraz więcej przemaga przekonanie, że rządy konstytucyjne nie są stosowne dla Piemontu i zaczynają pojmować, że ostateczną konsekwencyą tych instytucyi jest demokracya i demagogia. W końcu zapewnia, że J. M. król Sardynii sam umié ocenić ważność tych uwag. — Wielkie manewry polne w królestwie piemonckiem pod Casale zaczęły się 23. sierpnia; król przybył do obozu. *(L. k. a.)*

(Kurs wiédeński z 20. września 1852.)

Obligacye długu państwa 5% 96¼; 4½% 85; 4% —. 4% z r. 1850 —; wylosowane 3% —. Losy z r. 1834 —; z roku 1839 142. Wiéd. miejsko bank. —. Akcye bankowe 1373. Akcye kolei półn. 2285. Glognickiej kolei żelaznéj 791¼. Odenburgskie —. Budwejskie —. Dunajskiej żeglugi parow. 725. Lloyd —.

STRYJASZEK.

(Dokończenie.)

Kiedyż innej nie było rady! więc za natchnieniem wielkiego Hanemana co to truciznę trujłem wylecza, kuli się Cykoriusz do siostr zgryziony, wchodzi nieśmiało, i zastaje strapione wdowy w rozpamiętywaniu historyi o pewnym wojewodzicu, jak święta opatrzność karcąc powolność wojewodzica dla ochmistrzyni złożyła go ciężką chorobą i srogą niemocą, jak on dopiero w ostatniej toni ukradkiem z poza tułubu swej ochmistrzyni ręce do siostr i krewnych wyciągał, a ci o nim ani słyszeć już więcej nie chcieli; i właśnie gdy morał ten na swoim stryju sprawdzać poprzysięgały, wszedł Cykoryusz — a siostry jak na znak dany obydwie w płacz, i to bynajmniej z namowy, ale z instynktu macierzyńskiego, że teraz albo nigdy wypadało kruszyć stryjaszka; z twarzy mu wyczytały, że tam jakiś okropny zaszedł zajazd na kawalerstwo stryja.

— Ach panie bracie! wyjąkła młodsza; ach drogi bracie! starsza.

— Dla Boga! co się stało? mówi stryjaszek, czy wam się kucharka zbuntowała?

— Ah! Ah! co pan brat zrobił? wszak to cała twarz zmieniona! oczy jak podbił, a czoło! Już pan Brat stracił powagę, zaszczyt stryjaszka w familii — już teraz niewolnik, więzień!

A stryj jak gromem rażony padł w krzesło, i zaczął rozcierać ślady strapienia na czole; ale go jeszcze coś sromotniejszego czekało.

Tuż za nim przybywa Marcin.

— A ona jeszcze potrzebuje ten mały czerwony pokoik, powynosiła mapy, plany i instrumenta na strych, a posadziła swoje komodę.

— A niech się sama osadzi w czerwony pokój Lucypera z jego babunią! moje plany, moje mapy, moje sekstanty, tubusy, na strych, a w komin z nią niech się sama uwędzi!

— A mówiłyśmy panu bratu!

— Prawda, mówiłyście, ale nie odmawiajcie mi teraz pomocy, odprawcie tę ochmistrzynię bo zginę; idźcie, radźcie, zapłaćcie, wyrzućcie, dać jej co chce, ocalcie mię tylko i mój pokoik czerwony.

— A pan brat nie pójdzie z nami? zapytała starsza już z kapeluszem na głowie.

— A po co?

— Wreszcie dosyć jak pan brat słówko napisze, i da nam klucz od biórka.

— Oto macie! idźcie i wnieście znowu spokojność w dom mój, ja się ztąd nie ruszę, zostanę z Gizellą aż upiorzysko wypędzicie.

Anglia.

(Izraelici chcą odzyskać Palestynę.)

Jewisch Chronicle (kronika żydowska) donosi: Wszeszłą środę odbyła się w Mechanics Jnstitution, Gould-square druga narada nad planem nabycia Palestyny dla izraelitów. Najżywsza i jednomyślna gorliwość okazała się ku tej świętej sprawie, postanowiono odbyć niebawem publiczne zgromadzenie wszystkich przyjaciół tego planu i przedsięwziąć stósowne środki do urzeczywistnienia go. Znaczne sumy zapisano już w tym celu. *(A. a. Z)*

Francya.

(Negocyacye z rządem angielskim. — Nowy plan nauk dla gymnazyów. — P. De la Gueronniere o jenerale Cavaignac.)

Paryż, 13go września. Rząd francuski rozpoczął z rządem angielskim negocyacye dla poczynienia wspólnych kroków względem ochrony swoich poddanych w Mexyku podczas panującej teraz w tem państwie anarchyi.

— Ogłoszono teraz *nowy plan naukowy dla gymnazyów publicznych*. Nauka religii udzielana ma być odtąd nietylko katolikom, lecz także wyznawcom i innych w kraju tolerowanych religii. Inspekcyę nauki tej dla katolików oddano władzy duchownej z asystencyą jednego pełnomocnika z ministerstwa oświecenia.

— *De la Geronniere* ogłosił dziś dalszą rozprawę o fizyonomii jenerała *Cavaignac*, w której z wielkiemi pochwałami wspomina o wojskowych jego zasługach. Na końcu drugiego rozdziału wyraża się następnie: „Fizyonomia jenerała Cavaignac imponuje, jak obowiązek, ale jest oraz zimna i obojętna jak reguła; bez błędu, lecz także i bez promieni, bez zawiłości, lecz także i bez wzniosłości, nie powszednia, lecz i bez świetności; fizyonomia ta jest bezpiecznie najpiękniejszym i najczystszym wzorem politycznego i wojskowego protestantyzmu. Ustawiony posąg tego jenerała zyskałby bezwątpienia pochwały partyi republikańskiej, Francya wszelakoż pominęłaby go z uszanowaniem i obojętnością.“

(Pismo narodowego zboru w Balthimore do prezydentów towarzystw dla rozszerzenia wiary w Lugdunie i Paryżu.)

Paryż, 10. września. Dziennik „*Univers*“ ogłasza następujące pismo narodowego zboru w Baltimore do prezydentów i dyrektorów towarzystw dla rozszerzenia wiary w Lugdunie i w Paryżu.

Baltimore, 20. maja 1852.

Mości Panowie!

Ojcowie pierwszego narodowego zboru Stanów zjednoczonych, sześciu arcybiskupów i dwudziestu sześciu biskupów, którzy się zebrali z upoważnienia i według życzeń przewielebnego następcy świętego Piotra, przyjęli prożbę Waszą z radością i wdzięcznością. Z aklamacyą powzięli uchwałę, aby we wszystkich ich dyecezyach założono towarzystwo dla rozszerzenia wiary. W gorliwem usiłowaniu naśladowania Waszego przykładu umięli oni ocenić pojedyńczy ale zbawienny sposób administracyi, którą się towarzystwo Wasze przed wszystkiemi innemi odznacza.

Jakże nie mieli odpowiedzieć na odezwę Waszej gorliwości spoglądając na owe wielkie rzeczy, które Opatrzność w około nich utworzyła, a to za pomocą Waszej szczodrobliwości dla ubogich? Ojcowie zboru przypomnieli sobie czas, kiedy sześciu biskupów zawiadywało kościołem w Stanach zjednoczonych, a dziś liczą tyleż kościołów metropolitalnych! Hierarchia składa się obecnie z 33 prałatów a 12 nowych kooperatorów pomnoży wkrótce tę liczbę. Jaka świetna przyszłość nas czeka, a raczej, jak się rzec ośmielamy, już do nas należy. Dzieło naszego utworu, który się zgadza z stosunkami przeszłości, szybko wyrównywa rozwojowi kraju, i już aż do cichego oceanu się rozciąga, pozwala nam się spodziewać i wierzyć, że nim 25 lat minie, amerykańska część kościoła katolickiego tyle będzie liczyć stolic biskupich, ile najstarsze królestwa Europy.

Nie jest-że prawdziwym cudem Opatrzności ten szybki wzrost prawdziwego kościoła w tej części nowego świata, gdzie przesądy błędu tak głęboko są zakorzenione, gdzie bogactwo i wpływ stawiły tamę opozycyi, gdzie największe ubóstwo także nie mała przedstawiało trudność? — Ale Bóg wiedział, że znaczna część Europy wyemigruje do północnej Ameryki, i oto odnowił cuda apostolstwa i misyi. — On nastręcza myśl Waszego towarzystwa, On zsyła nań swoje błogosławieństwa i tworzy fakt istniejący jedynie w dziejach kościoła, że mała garstka ludzi świeckich, których pierwszem posłannictwem była szczodrobliwość, pod opieką stolicy apostolskiej stali się podporami wszystkich misyi wiary katolickiej. I jakże tu nie zawołać: Jak piękne są, o Boże Israela, Twoje namioty, kiedy w jednej i tej samej świątyni widzimy biskupów, którzy oddaleni od siebie o więcej niż 2000 mil, na wezwanie Ojca św., stawili czoło trudom, morzu i niedostatkowi, aby się między sobą naradzić nad potrzebami swoich powstających kościołów?

Prosimy Was Mości panowie, abyście w Waszej dobroczynności nie zapominali o wielorakich potrzebach powstających w Ameryce przez ten nadzwyczajny rozwój, i abyście pamiętali o tem, że musimy mieć staranie o duchowną równie jak i o materyalną exystencyę przynajmniej 200.000 katolików, którzy corocznie z Europy do nas przychodzą. — Niemasz tu ani jednej dyecezyi zupełnie uorganizowanej, którąby zdołała odpowiedzieć potrzebom prawowiernych. Nowe siedziby będą mogły istnieć tylko przez Waszą szczodrobliwość, której szczególnie zalecamy dyecezyę w państwie Oregon.

Przyjmijcie Mości panowie z zapewnieniem naszego szacunku i uwielbienia także zapewnienie naszych życzeń, naszych modłów i naszego połączenia w świętej ofierze.

† *Patrice Kenrick*,
arcybiskup w Baltimore, delegat apostoski.
L Lhomme,
sekretarz zboru. *(A. B. W. Z.)*

Holandya.

(Nastąpić mające zagajenie nowej sesyi stanów jeneralnych.)

Haga, 12. września. Dotychczasowa sesya stanów jeneralnych ukończona ma być 18go b. m., gdy tymczasem zagai król 20. b. m. nową sesyę. — Nie podpada żadnej wątpliwości, że Izba pierwsza przyjmie potwierdzoną już ze strony Izby drugiej ustawę o rosyjskiej pożyczce. *(P. Z.)*

Włochy.

(Depesza telegraficzna.)

Turyn, 14go września. Dziennik *patriote savoiesin*, który przemawiał za przyłączeniem Sabaudyi do Francyi, przestanie wychodzić. — Słychać, że francuskie i sardyńskie okręta krążące będą spólnie dla zapobiegania przemytnictwu strzedz morza w około wyspy Sardynii. *(L. k. a.)*

Niemce.

(Zastępca saskiego konzula jeneralnego w Mexyku.)

Drezdno, 9. września. Ponieważ dotychczasowy saski jeneralny konzul w Mexyku złożony jest z urzędu, przeto za pozwoleniem król. pruskiego ministeryum objął tymczasowie z grzeczności teraźniejszy pruski minister-rezydent dla centralnych Stanów Ame-

---

Poszły, Marcin za niemi z stanowczem postanowieniem, a stryjaszek przysiadł się na sofę koło Gizelli.

— Patrz Zelciu! co wyrabiają z stryjaszkiem twoim, mówił Cykoriusz tuląc się obok i głaszcząc Gizelkę po główce.

— Ależ kochany stryjaszku; stryjaszek sam troszkę winien, czemu się nie żenił?

— A kiedy mnie żadna nie chciała!

— Może się stryjaszek żadnej nie oświadczał?

— Prawda że nie.

— Więc nie dziw, że stryjaszek został kawalerem.

— Lube dziecię! już zapóźno. Dziś poznałem że nie pora stare drzewa przesadzać; jak motyka uschnie na pniu.

— Wie stryjaszek co? przymówiła z umizgiem mała, najlepiej będzie, ja pójdę zamąż, stryjaszek sprowadzi się do mnie albo ja do stryjaszka, będę o wszystkiem miała staranie, czerwonego pokoiku nikt nie tknie, ani map, ani tubu, nawet i Marcina nikt; zostanie wszystko jak było, tylko stryjaszkowi będzie wygodniej.

— Co mówisz lubciu? czy serio?

— Ale szczerze; byle stryjaszek pozwolił, tylko na to czekamy, mama i ciocia już pozwoliły.

— A za kogoż to chcesz pójść?

— Wszak stryjaszek wie, że tylko za kuzynka Alberta, szepnęła wstydliwie Gizelka.

— Powiem ci, że i ja już o tem myślałem, ale mi się zdawało że się nie lubicie, bo w mojej przytomności nigdy nie gadaliście z sobą.

A dziewczę spojrzało litośnie okiem jakby powiedzieć chciało: Biedny astronomie, na „bliźnich gwiazdach“ na niebie znasz się, ale na „sercach bliźnich“ wcale nie!

A Cykoriusz wzruszony złożył ręce swoje na głowę Gizelli: „Zezwalam“ zawołał, zezwalam! ale Gizelciu sprowadzasz się do mnie, ja się oddaję w twoją opiekę — i spojźrzał na nią tak lubym zyzem, tak lubym do samego białka. Wieczór, niech zaraz Albert do mnie przyjdzie, — mogłoby mu odechcieć się — biedny ja bez was?

I z rozczulenia zaperliła mu się źrzenica, postąpił ku oknu obsuszyć, a Gizella zcicha, zcicha ujęła ramię stryjaszka sobie na szyjkę, i z pod łokcia drogiego stryja zaglądała w pole, czy słońce jeszcze wysoko, potem na ulicę zkąd szczęście wracało. Wracały mama z ciocią; cokolwiek zapyrzone chłodziły się chustkami, ale z twarzy przemawiała radość, nawet i Marcin swobodniej wyglądał.

„Więc zwycięztwo! westchnął uroczyście stryjaszek, — mogę się wziąść do mojej rozprawy!“

ryki pan baron Richthofen kierunek spraw sasko-jeneralnego konzulatu w Mexyku, dopóki ta posada nanowo obsadzona nie będzie. *(P. Z.)*

(JJ. MM. Król i Królowa Szwecyi w przejeździe przez Hamburg.)

Hamburg, 12. września. Ich Mość Król i Królowa Szwedzka wraz z królewską familią opuścili wczoraj o trzeciej popołudniu nasze miasto i udali się w podróż do Lubeki. Rano był Jego król. Mość u pana senatora Jenisch w Flotbeck na śniadaniu, na którem się także pan burmistrz Dammert i Syndyk Merck znajdowali. Wypada tu także nadmienić, że Jego król. Mość na objedzie danym dnia poprzedzającego, do którego byli wezwani namienieni panowie, raczył za zdrowie mieszkańców wolnego miasta Hamburga, wychylić toast w pojedyńczych, ale serdecznych i dla każdego mieszkańca Hamburga pochlebnych wyrazach. *(P. Z.)*

(Kurs giełdy frankfurtskiej z 16. września.)

Metal. austr. 5% $82\frac{1}{2}$; $4\frac{1}{2}$ $73\frac{5}{8}$. Akcye bank. 1411. Sardyńskie —. Hiszpańskie $45\frac{1}{2}$. Wiédeńskie 104. Losy z r. 1834 195; 1839 r. $121\frac{1}{2}$.

Prusy.

(Zagajenie prowincyonalnych Stanów marchii Brandenburgskiej i margrabstwa niższéj Luzacyi.)

Berlin, 13. września. Wczoraj odbyło się w zwyczajny sposób zagajenie prowincyonalnych stanów marchii Brandenburgskiej i margrabstwa Niższej Luzacyi. Członkowie zgromadzenia byli najprzód na nabożeństwie odprawionem o jedenastej godzinie w królewskiej katedrze i w kościele św. Jadwigi, a potem zgromadzili się o pierwszej godzinie na ratuszu. Wkrótce przybył pan komisarz sejmowy, minister stanu, naczelny prezydent Flottwell, wprowadzony przez stanową deputacyę do zgromadzenia i miał zagajającą mowę. — Po odczytaniu dekretu propozycyi, zamknął sejmowy marszałek pierwsze posiedzenie, a przyszłe wyznaczył na dziś o godzinie 10tej. *(Pr. Gaz.)*

(Kurs giełdy berlińskiej z 16. września.)

Dobrowolna pożyczka 5% $102\frac{1}{4}$ p. $4\frac{1}{2}$% z r. 1850 $104\frac{3}{4}$. $4\frac{1}{2}$% z r. 1852 $104\frac{7}{8}$. Obligacye długu państwa $94\frac{3}{4}$. Akcye bank. $106\frac{3}{4}$ l. Pol. list. zastaw. —; nowe —; Pol. 500 l. $97\frac{1}{2}$; 300 l. $153\frac{1}{2}$ l. Frydrychsdory $13\frac{1}{12}$. nne złoto za 5 tal. $11\frac{1}{4}$. Austr. banknoty —.

Turcya.

(Rozporządzenie rządu tureckiego względem załatwiania sporów w sprawach handlowych.)

Według doniesień c. k. austryackiego konzulatu w Sarajewo wydał rząd turecki rozporządzenie tej treści, że w tych prowincyach tureckich, gdzie sądy kupieckie (Fidsaret) potąd jeszcze nie są zaprowadzone, (jak n. p. w Bośnii i Hercegowinie), mają spory zachodzące między krajowymi i europejskimi (nie tureckimi) kupcami i wynikłe z handlowych stosunków, załatwiane być w radzie municypalnej, miejscowej, z przyczynieniem się do tego ludzi zacnych ze stanu kupieckiego. Wszelkie zaś inne spory należeć mają do jurysdykcyi właściwych władz sądowych. Dla jednostajności wszakże sądów kupieckich istnących w pomienionych prowincyach tureckich mógłby łatwo zajść ten przypadek, iżby świadectw chrześciańskich nie przyjmowano; zaczem wspomniony konzulat w Sarajewo przyrzeka o to się postarać, aby do rady municypalnej powołano także i kupców austryackich na sędziów, a mianowicie w sporach odnoszących się do spraw poddanych austryackich. *(L. k. a.)*

Wiadomości handlowe.

(Ceny targowe w obwodzie Sanockim.)

Sanok, 10. września. Od 16. do 31. sierpnia sprzedawano na targach w Sanoku, Dobromilu, Lisku, Rymanowie i Dynowie w przecięciu korzec pszenicy po 8r.—7r.24k.—8r.—8r.12k.—8r.; żyta 7r.2k.—5r.48k.—6r.24k.—7r.—7r.12k.; jęczmienia 5r.$8\frac{4}{5}$k.—3r.24k.—5r.—5r.42k.—5r.12k.; owsa 4r.$12\frac{4}{5}$k.—2r.36k.—3r.—0—3r.36k.; hreczki w Dobromilu 6r.48k.; ziemniaków 3r.2k.—0—3r.—0—2r. Cetnar siana po 0—36k.—50k.—0—36k. Sąg drzewa twardego kosztował 4r.24k.—5r.12k.—5r.—6r.—5r., miękkiego 3r.24k.—4r.12k.—3r.—4r.48k.—3r. Za funt mięsa wołowego płacono $4\frac{2}{5}$k.—4k.—0—4k.—4k. i za garniec okowity 1r $35\frac{1}{5}$k.—2r.30k.—0—1r.20k. m. k. Kukurudzy, nasienia konicza i wełny nie było w handlu.

Kurs lwowski.

Dnia 20. września.

		gotówką		towarem	
		złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski	mon. k.	5	27	5	31
Dukat cesarski	„ „	5	33	5	37
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	9	37	9	40
Rubel śr. rosyjski	„ „	1	$51\frac{1}{2}$	1	$52\frac{1}{2}$
Talar pruski	„ „	1	42	1	45
Polski kurant i pięciozłotówk.	„ „	1	22	1	23
Galicyjskie listy zastawne za 100 złr.	„ „	89	30	90	5

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 20. września 1852.

		złr.	kr.
Kupiono prócz kuponów 100 po	mon. konw.	—	—
Przedano „ „ 100 po	„ „	—	—
Dawano „ „ za 100	„ „	88	30
Żądano „ „ za 100	„ „	—	—

(Kurs wekslowy wiedeński z 20. września.)

Amsterdam $159\frac{1}{4}$ l. 2. m. Augsburg $115\frac{1}{8}$ l. uso. Frankfurt $114\frac{7}{8}$ l. 2. m. Genua — p. 2. m. Hamburg $169\frac{7}{8}$ l. 2. m. Liwurna 113 p. 2. m. Londyn $11.23\frac{1}{4}$ l. 3. m. Medyolan $115\frac{1}{4}$. Marsylia $134\frac{3}{4}$ l. Paryż 134 l. Bukareszt —. Konstantynopol 401. Agio duk. ces. —. Pożyczka z r. 1851 5% lit. A. $96\frac{5}{16}$. lit. B. 109.

(Kurs pieniężny na giełdzie Wied. d. 18. września o pół do 2giej po południu)

Ces. dukatów stęplowanych agio —. Ces. dukatów obrączkowych agio —. Ros. Imperyały 9.35. Srebra agio $16\frac{1}{4}$ gotówką.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 20. września.

JE. Hr. Renard Jerzej, c. k. szambelan i k. pruski radzca tajny, z Nadwórny. — Hr. Renard Hypolit, z Nadwórny.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 20. września.

Hr. Karnicki Feliks, do Stanisławowa.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 20. września.

Pora	Barometr w mierze wied. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Średni stan temperatury do g. 6. zr.	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
	" ‴ ⁗				
6 god. zran.	27 9 76	+ 10°	+ 16°	Zachodni, 1	pochmurno deszcz
2 god. pop.	27 10 55	+ 16°	+ 6,5°	Połud.-Zachod., 1	„ ⊙
10 god. wie.	27 11 95	+ 9,5°		cicho	pogoda

TEATR.

Dziś: Opera niemiecka: „**Nabuccodonosor.**“
Jutro: Trajedya polska: „**Maria Stuart.**“

KRONIKA.

Wydział Towarzystwa gospodarskiego tutejszego donosi w sprawozdaniu czynności swoich z miesiąca bieżącego: „Sekcya leśna naszego Towarzystwa odbędzie w dniach 30. i 31. października tego roku posiedzenie w miasteczku Bolechowie, połączone z wycieczką do lasów przyległych, gdzie w przeszłym roku N. Pan odbywał polowanie. Posiedzenie to będzie trwać dwa dni; pierwszego dnia będą rozbierane następujące trzy pytania:

a) Brak drzewa na Podolu czem się da zastąpić?

b) Owady szkodliwe dla lasów dębowych w Galicyi b. r. w lecie jakie zrządziły szkody i jakich przeciw nim użyto środków?

c) Jaki należałoby wybrać rodzaj gospodarstwa dla lasów w Galicyi?

Po rozebraniu tych pytań zrobiona będzie próba środka, za pomocą którego tartak bez użycia siły wodnej, parowej, wietrznej lub też zwierzęcej pędzić można, wynalezionego przez P. Gustawa Schmidta, leśniczego w dobrach c. k. kameralnych Łomna, obwodu Samborskiego. Model takiego tartaka, jak nam donosi P. Schmidt, okazał się zupełnie użytecznym.

Główne korzyści, jakie ten tartak ma nastręczać, są następujące: 1) z jednego na drugie miejsce i najniedostępniejsze przeprowadzić go można; 2) budowli wodnych nie potrzeba; 3) odpadają znaczne koszta za przywóz kloców; 4) oprócz zwyczajnego mielnika lub tartacznego trzech a najwięcej czterech ludzi potrzeba do obsługi; 5) siła poruszająca całą machinę może być według potrzeby zmniejszoną lub powiększoną bez uszkodzenia mechanizmu.

Ciekawi jesteśmy, jaki wypadnie skutek z wypróbowania tego tyle korzyści w gospodarstwie lasowem zapowiadającego wynalazku.

Na zakończenie pierwszego dnia uda się sekcya w całym swym komplecie do lasu Lisowickiego dla zasadzenia tamże dębu i położenia kamienia ze stósownym napisem, przypominającym łowy w tym lesie przez N. Pana w roku przeszłym odprawione.

Drugiego dnia odbędzie się wycieczka naukowa i myśliwska do przyległych lasów Polanieckich. Chcący wziąć udział w tem zgromadzeniu, przybywszy do Bolechowa, raczą się zgłosić do członka naszego P. Schallera c. k. Nadleśniczego miejscowego.

Główny Redaktor **M. Szrzeniawa Sartyni.** *Z c. k. galic. drukarni rządowéj.*